Ner **72.** ROK 1834. CZWARTEK 27 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś *Wiecz: Pańska* Jana.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Swiętobój.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R,	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	,, 1, 445	— 0,2	— 6,0	Pn. Zachodni słaby	Pochmurno	Snieg
12	,, 2. 075	+ 2,4	4,8	,, średni	,, ,,	
26 3	,, 2, 428	+ 1,0	5,0	,, ,,	,, ,,	Snieg
9	,, 3, 263	— 0,5	— 6,5	,, mocny	,, ,,	

Część Urzędowa.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.
Wolnego Niepodległego i Sciśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W moc uchwały Senatu Rządzącego pod d. 21 marca r. b. do L. 1498 zapadłej, podaje niniejszem do publicznej wiadomości iż w dniu 3 kwietnia r. b. o godzinie 10 rannej odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi licytacya *in minus* uzupełnienia przez entrepryzę budowy drogi bitej adamizowanej na trakcie szląsko-austrjacko-pruskim w kierunku od karczmy Brodelskiej do wsi Brodła w przestrzeni sążni Wiedeńskich 486 przez las prowadzącej, a to wedle planu i kosztorysu przez Senat Rządzący w summie złp. pięć tysięcy dziewięćdziesiąt dwa, groszy dwadzieścia jeden; licząc w tęż summę koszt wymurowania dwóch kanałów w drodze powyższej w miejscach planem wskazanych. Droga pomieniona ciągle gruntami piaszczystemi przez las prowadzona mająca już po części wykopane rowy, pogłębienia tylko i rozszerzenia należnego wymagające, winna mieć szerokości sążni Wiedeńskich pięć wyłącznie rowów sążeń jeden szerokich a dwie stopy głębokich.

Plantowanie téjże drogi ma bydź uzupełnione warsztwami dobrze ubijanemi, na którym kamień dwoma pokładami tak usypać należy, aby spodni pokład na 6 cali z grubszego, a wierzchni na trzy cali z drobniejszego kamienia był urządzonym, przy zaopatrzeniu drogi po bokach kamieniami burtowemi w odstępach pięcio-sążniowych, dwoma rzędami z każdéj strony adaminacji osadzonemi.

Bankiety odzianemi zostaną darniem sposobem korzucbowym.

Szkarpy zaś tak nasypek jakoteż wykopów wydarniowane będą sposobem murowanym.

Dwa kanały w punktach planem wskazanych wymurowanemi będą z kamienia dobieranego i nasklepione z pokryciem takowego sklepienia iłem na trzy cale grubości.

Przybytek z wytłuczenia kamienia na szaber, usypany będzie w poprzek bankietów w kupki pryzmatyczne i posłuży na konserwę jesienną.

Budowa drogi pomienionej ma bydź przez entreprenera pod nadzorem inspektora drogowego w przeciągu trzech miesięcy od zatwierdzenia kontraktu zupełnie ukończoną i w użytek oddaną, za którą entrepryner w miarę postępu zapłatę przypadającą w dwóch ratach w sposobie następującym odbiorze, to jest: po splantowaniu, rowami opatrzeniu i odarniowaniu drogi połowę należytości. Po wymurowaniu zaś kanałów dwóch, niemniej ukończonej adamizacji drugą połowę odbierze, przy zatrzymaniu vadium w ilości złp. 500 złożyć się winnego, aż do chwili ustalenia się drogi, które po ukończeniu drogi i oddaniu w użytek przez dni 30 kosztem entreprenera dozorowaną i w kolejach zarównywaną bydź będzie powinna.

Każdy przeto wzięcia na siebie powyższej entreprizy chęć mający, w dniu i miejscu wyżej oznaczonym zaopatrzony w vadium znajdować się zechce, gdzie równie w godzinach urzędowych o planie i koszto-rysie bliższą będzie mógł powziąść wiadomość.

Nadto w dniu również powyższym odbywać się będzie licytacja publiczn in minus budowy drogi sekcji III. w kierunku przez grunta wsi Kwaczały aż do karczmy téjże wsi w przestrzeni sążni wiedeńskich 1200, prowadzącej, w któréj dwa kanały nowe sklepione odmurowanemi zostaną wedle planu i koszto-rysów w summie złp. 14,556, gr. 20 pod warunkami powyższemi sporządzonego, na którą vadium w kwocie złp. 1500 złożyć

należy, robota zaś rzeczonéj drogi sekcji III, uskutecznioną bydź będzie winna w ciągu czterech miesięcy.

Kraków d. 22 Marca 1834 r.

Senator prezydujący
MICHAŁOWSKI.
Konwicki S. W.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: odzież, jałówki dwie, i dochód z 15stu krów pachtem trzymanych, będą dnia 1 kwietnia r. b. 1834 o godzinie 11stej z rana, we wsi Liszkach okręgu W. M. Krakowa; co do ruchomości, te przez publiczną licytacją sprzedane, a zaś co do dochodu z pachtu krów, ten sub arendowany będzie; o czem podpisany komornik zawiadamiając, w miejsce i na termin z gotowemi pieniędzmi zaprasza.

Kraków dnia 19 marca 1834 r.

W. Dziarkowski Kom. Sąd.

(Obwieszczenie nadesłane.)

Z strony Kijowskiéj likwidacyjnéj kommissji podaje się niniejszém do wiadomości powszechnéj, iż oprócz skonfiskowanych na teraz w gubernji Kijowskiéj położonych majątków powstańców, o czem rzeczona kommissja uwiadomiła już przez pisma publiczne w miesiącu grudniu 1832 roku, a mianowicie w dodatku Senackim do gazety Moskiewskiéj z d. 3 Grudnia Nr. 97, w Petersburgskiéj Gazecie z d. 11 i 14 Grudnia Nr. 6. 7. i 9 i w dodatku do Litewskiego Kurjera z d. 12 Grudnia Nr. 147, 148 i 149 oraz w dzienniku powszechnym Warszawskim z d. 3 Marca 1833 Nr. 60, skonfiskowany jeszcze został w skutek najwyższego zatwierdzenia wyroku Kijowskiego, Podolskiego i Wołyńskiego jenerał-gubern: jenerał-adjut: hr. Lewaszewa, majątek Franciszka Kirkora o udział w powstaniu przekonanego, tak w kapitale złp. 15,206 gr. 15 u Gudima Lewkowicza obywatela powiatu Wasilkowskiego w gubernji Kijowskiéj znajdujący się, jak równie wszelki inny do niego należący ruchomy i nieruchomy, gdzieby się tylko takowy znajdował. — W skutek czego wezwani zostają wierzyciele i dłużnicy rzeczonego Franciszka Kirkor, jak równie wszyscy ci którzy pretensje do jego majątku mieć mogą, o spieszne zgłoszenie się do rzeczonéj kommissji z swemi żądaniami w terminach poprzedniemi jéj obwieszczeniami wskazanych, dłużnicy zaś mają się równie zgłosić do rzeczonéj kommissji w oznaczonym terminie, celem wypłaty należących się od nich summ.

Część Nieurzędowa.

PRUSSY.

Z Berlina 14 Marca.

Dzisiaj odbył się na zamku królewskim u J. Królewiczowskiéj M. xięcia Wilhelma, w obec N. Pana, dostojnych rodziców, xiążąt i xiężniczek domu królewskiego dworu, wyższych władz wojskowych i cywilnych, jakoteż znamienitszych duchownych, obrządek konfirmacyi J. Królewiczowskiéj M. Xięcia Fryderyka Wilhelma Waldemara, syna J. Królewiczowskiéj M. xięcia Wilhelma, brata N. Pana.

Święty ten obrządek został odprawiony przez rzeczywistego nad-radcę konsystorza i księdza nadwornego Theremin, u którego młody xiążę naukę religii pobierał.

Mówią tu, że sejm poznański podał adres do krola z prożbą względem nowego urządzenia biegu sprawiedliwości w tém xięztwie a mianowicie żeby zniesiona została jawność i ustne wprowadzenie spraw z kodexu Napoleona zaprowadzone.

Mówią tu, że król mianować będzie jeneralnego dyrektora policji na całe królestwo pruskie, który pod kierunkiem ministerstwa policji zostawać będzie.

W jednym z artykułów umieszczonych w Gazecie Powszechnéj (Allgemeine Zeitung) pod rubryką: Berlin dnia 6 marca, czytamy następujące uwagi: Napad na Sabaudją uczynił tu (w Berlinie) wielkie wrażenie. — Pewna dostojna osoba oświadczzła publicznie że to przedsięwzięcie było najpłochsze ze wszystkich w naszej epoce. Wypadałoby mniemać, dodała, że polacy koniecznie chcą odwrócić serca sobie przychylne i stłumić resztę współczucia, jakie jeszcze tu i owdzie dla nich okazują. Najgorliwsi polaków obrońcy wstrzymują się i słychać osoby najsprzeczniejszych opinji potępiające taki postępek. Zdaje się, że zostały przedsięwzięte kroki przez wielkie mocarstwa, aby oddalić polaków z kontynentu europejskiego.

(G. C. W.)

FRANCJA

Paryż 9 Marca.

Posiedzenie izby deputowanych. Posiedzenie izby z d. 8 marca małej jest wagi. Wiele było złożonych petycji z których jedna tylko zwróciła uwagę, w któréj niejaki p. Berdincq upraszał o ułaskawienie ministrów karola X. którzy dotąd w Ham w więzieniu zostają; i dawał w téj petycji za przyczynę iż ich rozporządzeniom (ordonansom) winna Francja rewolucją lipcową, (w czasie czytania téj petycji powstał powszechny śmiech), Kommissja w takowym razie projektowała aby iz-

ba do porządku obrad wróciła. Pan Lachaise mówił za ex-ministrem Chantelauze, któremu łagodność umysłu przyznawał i nie mógł się wydziwić jakie pobudki miał do podpisania owych sławnych ordonansów. Zapewniają iż xiąże Talleyrand w krótce ma wrócić do Paryża; ta pogłoska tym więcéj zasługuje na wiarę, iż w jego hotelu robią przysposobienia do przyjęcia onego. — Pan Maugin jednomyślnie za deputowanego izby od osady Guadelupy obranym został, z tąd wnoszą iż tam teraz wielkie zmiany zajdą, pod względem administracji.

Dziennik wychodzący w Barcellonie el Vapor zdaje się, iż jest pod wpływem czcigodnego jeneralnego kapitana Llaudera wydawany w duchu liberalniejszym niż w Madrycie samym, gdyż pod dniem 25 Lutego, jenerał ogłosił dekret, dotyczący milicji miejskiéj, w którym wyraża się jak następuje. »Co do milicji miejskiéj, (gwardji narodowéj) w Barcelonie nie zajdzie żadna zmiana mimo dekretu królowéj, gdyż byłoby to niepolitycznie i niebespiecznie podobne zmiany przedsiębrać.» Jenerał ten bierze na siebie odpowiedzialność, w skutek rozkazów nadzwyczajnych i instrukcji, którą odebrał od rządu królowéj rejentki, ażeby mógł utrzymać spokojność i porządek. (*G. Wr.*)

ANGLJA.

Z Londynu d. 22 Lutego.

Od kilku tygodni biegały tutaj najsprzeczniejsze wiadomości o stanie Persji, odebrane przez Stambuł. Podług jednych Abbas Mirza ukończył szczęśliwie wojnę przeciwko Kamran królowi Heratu, zajął Herat, samego króla jako jeńca do Mesched odesłał; i zamierzał uderzyć na Kandahar. Podług drugich, śmierć go zaskoczyła. Ta ostatnia wiadomość zdaje się potwierdzać, a wypadek ten wywrze wpływ wielki na politykę wschodnią mocarstw europejskich i na plany które od lat kilku przygotowane były. Wiadomo, że król perski przeznaczył Abbassa Mirzę na swego następcę tronu, i że wszyscy bracia uznali go takim. Był to człowiek posiadający wielkie zdolności, ale nadzwyczajnie próżny, pochwały europejczyków wysoko ceniący. Starał się on ciągle na dworze ojca swojego i u siebie zaprowadzać europejskie zasady, był pierwszy za przeistoczeniem wojska według taktyki europejskiej, i głośno zawsze oświadczał, że całą barbarzyńską administracją w Persji zaraz po wstąpieniu swém na tron podług europejskiej urządzi. Uprzejme przyjmowanie podróżujących do Persji lub z obowiązku przybywających tamże europejczyków i poufałe z nimi obchodzenie się, zjednało mu pewną sławę i dobre imie w Europie.— W reformach na stopę europejską byłby on może dalej postąpił, ale miał wadę odznaczającą całą rodzinę Szacha, to jest: był nadzwyczajnie skąpy i chciwy; z téjto podobno przyczyny pomimo zamiłowania, jakie miał do wojskowości, jego regularne wojsko stało na bardzo miernéj stopie, chociaż nie mało było w niém europejskich officerów; z téjże przyczyny niewiele czynił dla handlu, nic dla przemysłu; przez co finanse Persji w lichym bardzo znajdowały się stanie. Jednakże był on mimo to wszystko puntem zjednoczenia swych ziomków; wszystkich oczy były na niego zwrócone, wszystkie nadzieje pokładano w nim jako w przyszłym władzcy. Rossja i Anglja uznały go, i zdaje się, że oba dwa mocarstwa byłyby go wspiérały, w razie gdyby po śmierci ojca, bracia zaprzeczali mu tronu. Nie posiadał on wprawdzie ani dosyć objętości ani dostatecznej siły moralnéj, do pomyślnego rządzenia wahającém się i wstrząśnionem państwem bez obcej pomocy; nie dowierzał swym braciom i obawiał się ich tak dalece, że gotów był oddać się w ręce jednego lub drugiego mocarstwa, które mu następstwo tronu gwarantowało; jednakże śmierć jego jest dla Persji stratą wielką, stratą nieocenioną. Król perski, człowiek charakteru łagodnego, do okrucieństw bynajmniej nie skłonny, nie trzymał się we względzie familijnym polityki poprzedników swoich. Daleki od podejrzliwości, niedowierzania, mianował zawsze synów i członków rodziny swojej gubernatorami prowincyj, jak tylko okazali się zdolnymi do kierowania sprawami krajowemi. Z tego to powodu składa się teraz Persja z mnóstwa wielkorządztw, których żaden inny węzeł wspólności nie łączy, prócz posłuszeństwa, jakie się od xiążąt ich rodzicowi należy. Już dziś jest szach perski za stary, a przytém z powodu chorowitości niedługowieczny, nie może mieć przeto nadziei, aby po nastąpionym zgonie Abbasa Mirzy nowe następstwo tronu ustalił. Muhamed Ali, najstarszy z jego synów, dawniéj wielkorządca w Kirmanszah, przywiązany do sta-

nu wojskowego i człowiek sprężysty umarł pod Bagdadem, podczas wojny z Turcją. — On jeden z pomiędzy braci mógł był zastąpić Abbassa Mirzę; bo wszyscy inni są to ludzie miękkiego wychowania, bez talentu, bez sprężystości, słowem do niczego niezdolni. — Nie można wątpić, że po śmierci króla, wystąpi mnóstwo pretendentów do korony, którzy za pomocą miecza praw swoich dochodzić będą; wszystko wskazuje, że nieszczęśliwa Persja podzieli się znowu na liczne kraiki, jak to było przed ustaleniem się na tronie teraźniejszej dynastji. Główniejszymi pretendentami będą bezwątpienia: Ali szach gubernator Teheranu, w ręce którego dostanie się nieochybnie skarbiec starego króla, i Hassan Ali wielkorządzca w Sziras.— Zjawi się także według wszelkiego podobieństwa niemała gromada członków dawnéj dynastji Kadszarów z pochodzenia tureckiego, ale ci są w całéj Persji nie nawidzeni. *(G. wr.)*

N I E M C Y.

W Wiédniu 23 z. m. otworzono sale zbioru wystawy wszystkich produktów natury, sztuki i osobliwości w monarchji Austrjackiéj. Natłok widzów codziennie jest nadzwyczajny. Publiczność dziwiła się mnóstwu i wyborowi przedmiotów sztuk na widok wystawionych, które, uporządkowane, stawiły zwiedzającym sale dowód, do jakiéj pomyślności dojźrały sztuki i zarobkowość w austrjackiéj monarchji. Szczególniejszą uwagę zwracały malowidła, zegary, Schumana sztuczne zęby, fortepjana, zwierciadła, roboty stolarskie, towary ze złota, srebra, bronzu i szkła, narzędzia mechaniczne i t. d., wszystko płody krajowych artystów. Wielkie pochwały uzyskał także kobierzec, tkany bawełną, oddany dyrekcji na wystawę przez towarzystwo dam szlacheckich w Wiedniu. Dyrekcja dozwoli co miesiąc w jednym dniu wolnego wstępu publiczności dla oglądania tych przedmiotów. Tym sposobem nawet nie majętny ze stanu zarobkowości będzie miał najpiękniejszą sposobność, przekonać się o powszechnym pożytku tego instytutu, którego głównym jest celem, wspierać ze wszystkich sił kunszta i zarobkowość. — Obrady ministrów Niemieckich w Wiedniu teraz mają się odbywać ciągle, gdyż Pruski minister Ancillon wyzdrowiawszy przybył do téj stolicy. *(K. W.)*

W Ę G R Y.

Z Pestu 4 Marca.

W tych dniach goniec tędy z Wiednia przejeżdżał, który wiózł do Siedmiogrodzkiéj ziemi wiadomość, że J. C. K. Mość na zwołanie sejmu zezwolił; jednakowoż miasto Hermannstadt a nie Klausenburg (dotychczasowe miejsce sejmów) na ten cel przeznaczono. Arcy-xiążę Ferdynand d'Este niebawnie udaje się do Hermannstadu w zamiarze zagajenia, jako kommissarz cesarski, osobiście sejmu. *(G. R. P.)*

P O R T U G A L J A.

Z Lizbony 15 Lutego.

Rząd D. Marji nie zmienił w niczém systematu swego względem duchowieństwa, którego wpływ i dotychczasową przewagę zniszczyć postanowił. W tych dniach wydane zostało postanowienie znoszące tak zwany kościół patrjarchalny, który do arcybiskupstwa lizbońskiego przyłączony zostanie; w téj mierze postąpił rząd podług zasad uchwalonych przez kortezy w roku 1820, z tą tylko różnicą, że pozostawiono dla przyszłych posiadaczy arcybiskupstwa tytuł patrjarchy bez atrybucji jakie dawniej téj godności służyły. W części królestwa zajętéj przez wojsko D. Marji, następuje bez przerwy znoszenie klasztorów jednego po drugim, przy ścisłém zachowaniu formuł prawnych, za dawnych rządów w Portugalji przy podobnych zdarzeniach przestrzeganych. Uważano, że we wszystkich publicznie ogłaszanych rozporządzeniach, tyczących się zajmowania na skarb klasztorów i ich własności, oprócz wymienienia zwykłych powodów, jest zawsze wzmianka tego rodzaju, która rzuca ohydę na moralne sprawowanie się zakonników. Ta jawna dążność rządu do wytępienia mnichostwa, przejmuje niemałą obawą całe duchowieństwo zakonne; kardynał patrjarcha rozesłał okólnik zakazujący pod najsurowszemi karami, ażeby żaden z duchownych nie ważył się przy spowiedzi mówić o polityce i lud do nieposłuszeństwa względem rządu nakłaniać. Z drugiéj strony przykłada rząd wszelkiego starania, do ulepszenia stanu plebanów przez dostateczne wyposażenie tychże i inne tym podobne środki, ażeby mieć w duchowieństwie świeckim przychylnych sobie stronników.

W tutejszéj stolicy odkryto spisek przeciwko rządowi. Spiskowi chcieli dnia 22 lutego, jako w rocznicę powrotu Don Miguela do Lizbony w roku 1829, ogłosić go królem. Mówią, że surowe postępowanie rządu z duchowieństwem zakonném, dało powód do tego zamachu. *(G. C. W.)*

SPROSTOWANIE.

W Nze 68 i 70 gazety krakowskiéj w Obwieszczeniu urzędowém, w szpalcie pierwszéj w wierszu 12 od góry zaszło pomyłka zamiast *we wsi narodowéj Dąbrowka* bydź powinno *Dąbrowa*.